

Gabriela Brzozowska

Systemy-Światy

Przestrzeń Społeczna (Social Space) 2/2 (4), 162-167

2012

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Systemy-Światy

Gabriela Brzozowska

Instytut Socjologii, Uniwersytet Rzeszowski

al. Rejtana 16c, 35-959 Rzeszów

gab.brzozowska@gmail.pl

Immanuel Wallerstein: *Analiza systemów-światów: wprowadzenie*. Warszawa 2007: Wydawnictwo Akademickie Dialog; stron 159. Przekład: Katarzyna Gawlicz i Marcin Starnawski. Przedmowa: Marcin Starnawski i Przemysław Wielgosz.

Recenzowana książka jest propozycją zmiany sposobu zbierania danych potrzebnych do analizy rzeczywistości. Teza główna zakłada, że *system-świat* istnieje wyłącznie w kapitalizmie. Autor nazywa ten system *gospodarką-światem*. Jest to książka ważna głównie dla ekonomistów, socjologów, historyków i politologów. Głównym celem autora jest ukazanie możliwości monodyscyplinarnej analizy *systemu-świata*, a jednocześnie oznacza to krytykę specjalizacji nauk. Jest to analiza tytułowych *systemów-światów* z różnych perspektyw badawczych. Analizy te są holistyczne, ponieważ obejmują ogół zjawisk i podejście, jakie stosuje, to – według Immanuela Wallersteina – „historyczne nauki społeczne” (s.11).

Tytuł książki jest adekwatny do jej treści. Autor wnikliwie przygląda się współczesnej rzeczywistości, analizując ją w aspekcie historycznym, społecznym, socjologicznym i politologicznym. Immanuel Wallerstein wyjaśnia, co rozumie przez pojęcie *systemu-świata*. Podtytuł: *wprowadzenie* również koresponduje z treścią książki, gdyż tezy w niej przedstawione stanowią podstawę do otwartej debaty, a całość jest zarysem teorii *systemów-światów*.

Układ *Analizy systemów-światów: wprowadzenie* jest wyczerpującym kompendium wiedzy o *systemach-światach*, będącym zarazem wstępem do dalszej analizy, do której zachęca autor. Książka rozpoczyna się od przedmowy do wydania polskiego

Marcina Starnawskiego i Przemysława Wielgosza, opatrzonej tytułem: *Kapitalizm nad przepaścią, społeczeństwa wobec wyboru*. Dalsza część książki to podziękowania autora, wstęp do analizy, pięć rozdziałów, glosariusz, przewodnik bibliograficzny i indeks osób. W każdym z rozdziałów Immanuel Wallerstein analizuje inny element *systemów-światów*, poczynawszy od uwarunkowań historycznych po analizę współczesności.

Przedmowa autorstwa M. Starnawskiego i P. Wielgosza to tło pracy i dorobku naukowego autora książki. Należy jednak zwrócić uwagę, że tytuł przedmowy: *Kapitalizm nad przepaścią, społeczeństwa wobec wyboru* słabo koresponduje z treścią. Tytuł sugeruje analizę współczesnego *systemu-świata* w kapitalizmie. W zamian czytelnik otrzymuje apoteozę teorii Immanuela Wallersteina bez wskazania na słabe strony przedstawionych tez. Autorzy przedmowy słusznie zwrócili uwagę na potrzebę dokładnego tłumaczenia, w szczególności terminów będących sensem teorii, jak np. termin *world-system* jako *system-świat*, a nie „system światowy”. Terminy te są rozłączne. *System-świat* oznacza system, który jest światem, ale niekoniecznie obejmuje cały glob, co sugeruje pojęcie *systemu światowego*. W znacznej części przedmowy do książki, autorzy wnikliwie przedstawili historię stworzenia przez Immanuela Wallersteina teorii analizy systemów-światówi zaczerpnięcia przez niego z teorii Karola Marksa i Fernanda Braudela. Autorzy w dalszej części przedmowy wskazali na krytykę teorii Immanuela Wallersteina, tj. szeroko rozumianych pozytywistów. Jest to więc rys historyczny dorobku naukowego Immanuela Wallersteina, streszczenie jego analiz.

We wstępie zatytułowanym „Zrozumieć świat, w którym żyjemy” autor pokrótce omawia główne wątki książki. Autor nie zaskakuje tym, że globalizacja nie jest wymysłem nowych czasów, lecz raczej o tym tylko przypomina. Immanuel Wallerstein postuluje, żeby przeanalizować historię w celu zdiagnozowania współczesnych *systemów-światów*. Należy to uczynić w ujęciu monodyscyplinarnym, wziąć pod uwagę wiele kategorii, korzystając z różnych dyscyplin, aby dokonać pełnej analizy. Monodyscyplinaryzm to główna metoda naukowa, którą posługuje się autor książki. Immanuel Wallerstein sprzeciwia się specjalizacji i tworzeniu się wielu dyscyplin naukowych, które przeszkadzają w zrozumieniu świata. W zamian autor pro-

ponuje stworzenie jednej nauki, która z różnych perspektyw pozwoli spojrzeć na otaczającą rzeczywistość. Jest to pomysł oryginalny, chociaż nie nowy, aczkolwiek trudny do realizacji. W recenzowanej książce autor podjął próbę monodyscyplinarnej analizy *systemu-świata*, która jest próbą stworzenia uniwersalnej nauki. Tworzone paradygmaty wymagają raczej dialogu, otwartych dysput interdyscyplinarnych oraz skrajnych postaw naukowców, bo pobudza to kreatywność. Następnie Immanuel Wallerstein definiuje *system-świat* jako wielość instytucji państwowych i międzynarodowych. Wymienia punkty zwrotne dla nowoczesnego *systemu-świata*, którymi były rewolucja francuska i rewolucja obyczajowa z 1968 roku.

Pierwszy rozdział ogólnie dotyczy historycznych uwarunkowań tworzenia się współczesnego *systemu-świata* i prób tworzenia pierwszych analiz *systemów-światów*. Autor wskazuje, że we współczesnych naukach dominuje wnioskowanie oparte na empirii. Następnie zastanawia się nad współczesnym znaczeniem socjologii i podziałem dziedzin naukowych. W XIX wieku nastąpił podział wiedzy na „dwie kultury” (s. 16). Wtedy to właśnie nauki podzieliły się na nauki ścisłe i humanistyczne. Immanuel Wallerstein zarzuca naukowcom podejście europocentryczne do nauki i tworzenia dyscyplin. Lata 1945-1970 autor podsumował jako „wielką debatę” i tworzenie się koncepcji dzielącej świat na centrum i peryferie (s.26). *Systemy-światy* są to przestrzenie, chociaż autor unika definiowania *systemów-światów* jako konkretnych państw, tj. systemów instytucjonalnych. Są to raczej obszary geopolityczne, z podziałem na centrum i peryferie. Oznacza to, że zastąpiono jednostki analizy, jakimi były państwa, *systemami-światami* z podziałem na *minisystemy*, *gospodarki-światy* i *imperia-światy*. Ogólnie *systemy-światy* to „obszary czasoprzestrzenne”, które „obejmują liczne jednostki polityczne i kulturowe ze zintegrowanym obszarem działań instytucji podporządkowanych systemowym zasadom” obszarów geopolitycznych (s.33).

Kolejny rozdział przedstawia czytelnikowi nowoczesny *system-świat* z ekonomicznego punktu widzenia. To ukazanie kapitalistycznego *systemu-świata* ze wspólnymi wzorcami kulturowymi, nazwanymi geokulturą. Cechy kapitalizmu, według autora, to: „niekończąca się akumulacja” kapitału (s.42), monopol i oligopol dominujący w kapitalizmie, ciągłe współzawodnictwo firm, nierówna wymiana ka-

pitalu jako proces centralny współczesnego świata. *Gospodarka-świat* jest cyklem ewolucyjnym. Immanuel Wallerstein proponuje nawet możliwości wyjścia z kryzysu ekonomicznego. Rozwiązaniem, według autora, jest zwiększenie poziomu wynagrodzeń ludzkiej pracy. Sprowadza się to do zasady, że wraz ze wzrostem posiadanego kapitału wzrasta konsumpcja. To rozwiązanie niekoniecznie odnosi sukces w każdej sytuacji. W *gospodarce-świecie* ważną rolę pełni gospodarstwo domowe, którego tożsamość wpływa na działalność rynku popytu i podaży oraz kreowanie świata, norm i stylów życia.

Rozdział trzeci wskazuje na moment, w którym zaistniało państwo narodowe i system międzynarodowy w świadomości ludzkiej (XIX wiek), które poprzedziło współczesne rozumienie *systemu-świata*. Suwerenność w recenzowanej książce autor zdefiniował jako wzajemne uznanie państw w systemie międzynarodowym. Rewolucja francuska w tym rozumieniu wprowadziła nową suwerenność, nie tyle współegzystencję państw, ile stworzenie koncepcji pojęcia narodu jako mitu kreowanego przez państwo. W dalszej części tego rozdziału autor dokonuje oryginalnej i historyzoficznej analizy tworzenia się *systemu-świata*.

W następnym rozdziale autor opisuje tworzenie się geokultury w *systemie-świecie* wraz z ideologiami, ruchami społecznymi i naukami społecznymi. Jako idee tworzące współczesny *system-świat* autor wymienia konserwatyzm, liberalizm i radykalizm. Rewolucja społeczna (upowszechnienie edukacji, rozszerzenie praw wyborczych, prawa socjalne zagwarantowane przez państwo) z XIX wieku spowodowała, że ideologia liberalna zdominowała współczesny *system-świat*. Liberalizm w tym modelu oznacza przeciwstawienie się hierarchii dziedziczenia statusów w społeczeństwie, dzięki powstaniu związków zawodowych, ruchu kobiet i ruchów nacjonalistycznych. Według autora, są to ruchy antysystemowe, można jednak też to ująć w inny sposób. Wymienione ruchy społeczne bez wątpienia zmieniły *system-świat*, działając wbrew zastanemu systemowi, nie były jednak destrukcyjne, lecz wpłynęły na jego rozwój. Zmieniły *system-świat*, nadając mu nowe znaczenie. W tym autor upatruje przyczyn współczesnego kryzysu *systemu-świata*.

W ostatnim rozdziale, zatytułowanym „Kryzys nowoczesnego systemu-świata. Bifurkacja, chaos i możliwe wybory”, autor nakreśla możliwe sposoby wyj-

ścia z kryzysu, w którym znajduje się współczesny *system-świat*. Immanuel Wallerstein podkreśla, że chaos jest jedną z przyczyn kryzysu, tym więc trudniejsze jest jego przewyciężenie. Niestabilność wynika z ekonomizacji życia, a więc z kapitalistycznych zależności *systemu-świata*, np. maksymalizacji zysku przy utrzymaniu niskich kosztów. Dodatkowo chaos potęgują spekulacje giełdowe. Według autora, przewyciężeniem rewolucji i chaosu jest globalizacja, jednak nie wyjaśnia, co przez to rozumie. Nie jest to słuszne, ponieważ należy pamiętać, że szerokie rozumienie pojęcia globalizacji zawiera sprzeczne działania, zarówno pozytywne, jak i negatywne. Nie można więc jednoznacznie uznać, że globalizacja zlikwiduje wszystkie zmagania współczesnego świata.

Przewodnik bibliograficzny, będący zakończeniem rozważań autora, to propozycja pogłębienia tematu *systemów-światów*. Immanuel Wallerstein wymienia najpierw publikacje swojego autorstwa na tematy poruszane w *Analizie systemów-światów*, a następnie proponuje poszerzenie wiedzy o *systemach-światach* w innych publikacjach i zapoznanie się z krytyką teorii przedstawionej przez autora w recenzowanej książce. Propozycja literatury przedstawiona przez Immanuela Wallersteina jest pomocna dla wszystkich zainteresowanych tematem, w celu pełniejszego zrozumienia zagadnienia. Taki, a nie inny wybór pozycji literatury wskazuje jednak tok myślenia autora.

Podsumowując, książka Immanuela Wallersteina to nowe spojrzenie, sposób analizy świata, historycznych uwarunkowań, kapitalizmu i sprzeczności *systemów-światów*, tj. obiektywnych jednostek analizy zdarzeń w państwach narodowych, w wyznaczonych granicach. Jest to całościowe ujęcie wpływające na obecne rozumienie *systemu-świata*. Przedmowa jest przydługa i raczej streszcza główne wątki oraz zniechęca do przeczytania książki. Teoria *systemów-światów* jest wstępem do debaty dla wielu dyscyplin naukowych. Trudno znaleźć wady książki – dobrze skonstruowanej, o tezach trudnych do podważenia, co nie oznacza, że nie ma ona luk i nieścisłości. Po pierwsze, autor krytykuje pozytywizm, tzn. metodę naukową sprowadzającą się do opisu rzeczywistości za pomocą liczb. Po drugie, Immanuel Wallerstein za przyczynę dysproporcji na świecie i negatywny wpływ na procesy globalizacji obwinia kapitalizm. Kapitalizm przenika liczne systemy ustrojowe, jed-

nak nie jest jedynym zjawiskiem, które powoduje polaryzację. Przyczyny tkwią także w historii, zwyczajach i kulturze, przemianach społecznych wielu obszarów geopolitycznych. Po trzecie wreszcie, wskazanie na rewolucję francuską i rewolucję obyczajową jako na fundamentalną zmianę *systemu-świata* nie jest uprawnione. Według autora recenzji, na obecny kształt *systemu-świata* mają wpływ zarówno wyżej wymienione rewolucje, ale też inne, tj. rewolucja techniczna, która umożliwiła zmniejszenie się dystansu między ludźmi i otworzyła możliwości przemianom globalizacyjnym, jak i przyczyniła się do rewolucji obyczajowej. Ponadto nie tylko gwałtowne przemiany (rewolucje) wpłynęły na *system-świat*, ale długotrwała transformacja świadomości ludzkiej i liczne odkrycia naukowe (ewolucja).

wpłynęło/received 28.09.2012; poprawiono/revised 22.10.2012.